

Sygnatura akt XIIC 1791/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 lipca 2018r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu XII Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Hanna Ratajczak

Protokolant st. sekr. sąd. Katarzyna Słup - Ostrawska

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 12 czerwca 2018

sprawy z powództwa **V. U.**

przeciwko 1. (...) **SA**;

2. W. P.

o zapłatę

1. Zasadza od pozwanych ad 1 i ad 2 na rzecz powódki kwotę 51.040,48zł (pięćdziesiąt jeden tysięcy czterdzieści zł 48/100 tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 26 września 2014r do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego pozwanego

2. W pozostałej części powództwo oddala

3. Kosztami sądowymi obciąża powódkę i pozwanych po połowie pozostawiając szczegółowe rozliczenie kosztów referendarzowi sądowemu

4. Koszty pozasądowe wzajemnie znieść

SSO Hanna Ratajczak

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 20 maja 2014 roku (k. 1- 48) powódka V. U. wniosła o zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki kwoty 102.080,96 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia następującego od dnia doręczenia pozwu; zwolnienie powódki od kosztów sądowych ponad kwotę 1.000 zł; zasądzenie od pozwanych solidarnie na rzecz powódki zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego w wysokości 14.400 zł oraz zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 51 zł.

W uzasadnieniu powódka wskazała, iż domaga się zadośćuczynienia za krzywdę poniesioną w wyniku śmierci syna M. U., który zginął w wyniku wypadku komunikacyjnego. Powódka domaga się także odszkodowania obejmującego koszty leczenia rozstroju zdrowia M. U. oraz zwrotu kosztów jego pogrzebu.

Postanowieniem z dnia 18 września 2014 roku (k. 63) Sąd zwolnił powódkę od kosztów sądowych w części, ponad kwotę 1.000 zł.

Pozwany ad. 2 W. P. w odpowiedzi na pozew z dnia 03 października 2014 roku (k. 73- 85) wniósł o oddalenie powództwa co do jego osoby, obciążenie powódki kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu pozwany W. P. przyznał, iż w dniu 20 kwietnia 2012 roku spowodował wypadek drogowy, na skutek którego w wyniku doznanych obrażeń czaszkowo- mózgowych zmarł M. U. oraz że wyrokiem z dnia 21 lutego 2013 roku został skazany na jeden rok pozbawienia wolności z zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat próby. Sprawa toczyła się przed Sądem Rejonowym w G. W. w sprawie II K (...). W dniu zdarzenia pozwany miał wykupioną polisę od odpowiedzialności cywilnej w (...) Towarzystwo (...) SA z siedzibą w W.. T. samym odpowiedzialnym do naprawienia powstałej szkody, zgodnie z art. 822 §1 kc jest pozwany ad. 1 tj. firma ubezpieczeniową, w której W. P. był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej. Ponadto z ostrożności procesowej pozwany zakwestionował wysokość dochodzonego przez powódkę roszczenia.

Pozwany ad. (...) Towarzystwo (...) SA z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa w całości; zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego ad. 1 kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa; zawieszenie przedmiotowego postępowania do czasu zakończenia przez pozwanego ad. 1 procesu likwidacji szkody i wydania decyzji w sprawie.

W uzasadnieniu pozwu pozwany ad. 1 wskazał, że przedmiotowa szkoda nie została zgłoszona ubezpieczycielowi przed wytoczeniem powództwa. Pozwany nie miał możliwości przeprowadzenia postępowania likwidacyjnego, pozwalającego na ustalenie swojej ewentualnej odpowiedzialności. Pozwany podniósł, iż powódka nie wykazała swojej legitymacji czynnej, a także nawet legitymacji biernej pozwanego.

Pozwany ad. 1 w piśmie procesowym z dnia 11 maja 2015 roku (k. 165- 169) doprecyzował swoje stanowisko procesowe, a nadto wskazał, że zmarły przyczynił się do powstania szkody w rozumieniu art. 362 kc w wysokości co najmniej 80%.

Pismem z dnia 08 grudnia 2015 roku (k. 380-383) powódka doprecyzowała żądanie pozwu w ten sposób, że w miejsce solidarnego zasądzenia od pozwanych na rzecz powódki kwoty 102.080,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu, wniosła o zasądzenie od pozwanych na rzecz powódki kwoty 102.080,96 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu w ten sposób, że zapłata przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego (in solidum).

W dalszym toku postępowania strony podtrzymywały swoje stanowiska procesowe.

Sąd Okręgowy zważył co następuje:

W dniu 20 kwietnia 2012 roku w miejscowości K., gmina K. pozwany W. P. nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, w ten sposób, iż kierując samochodem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) nienależycie obserwował przedpole drogi wykonując manewr zawracania na drodze, w wyniku czego nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu prawidłowo jadącemu na motocyklu marki Y. (...) o numerze rejestracyjnym (...) M. U., który w wyniku doznanych obrażeń czaszkowo- mózgowych w dniu 15 sierpnia 2012 roku zmarł.

W. P. w dniu wypadku był ubezpieczony od odpowiedzialności cywilnej przez (...) Towarzystwo (...) S.A. z siedzibą w W..

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w G. W. z dnia 21 lutego 2013 roku wydany w sprawie o sygnaturze II K (...) (k. 5), certyfikat polisy (...) nr (...) (k. 81), potwierdzenie zawarcia polisy nr (...) (k. 82)

M. U. w dniu wypadku posiadał uprawnienia do kierowania motocyklem. Postanowił się przejechać motocyklem kolegi, po drodze w terenie zabudowanym gdzie dopuszczalna prędkość wynosiła 50 km/h. Zmarły jechał bez kasku, nadto przekroczył dozwoloną prędkość.

Do zaistnienia przedmiotowego wypadku swoim zachowaniem i postępowaniem na drodze w zbliżonym stopniu przyczynili się obaj jego uczestnicy. Kierujący samochodem marki S. (...) o numerze rejestracyjnym (...) pozwany W. P., który w trakcie wykonywania manewru zawracania z prawego pobocza nie zachował szczególnej ostrożności i z nieznanых przyczyn nie obserwował w sposób baczny przedpola jazdy, co skutkowało zajechaniem drogi nadjeżdżającemu z tyłu i lewej strony kierowcy motocykla i zderzenie z nim. Kierujący motocyklem marki Y. o numerze seryjnym (...) o numerze rejestracyjnym (...) M. U., który w miejscu wypadku **jechał bez kasku ochronnego a nadto z nadmierną prędkością nie niższą niż zbliżoną do około 76,3- 82,4 km/h (prędkość dozwolona 50km/h)**, która to nadmierna prędkość (a nie wykluczone, że również błędna ocena sytuacji na drodze) uniemożliwiła mu również uniknięcie wypadku

Dowód: opinia biegłego mgr inż. R. Ł. z dziedziny technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych z dnia 04 grudnia 2017 roku (k. 531-561), zeznania biegłego R. Ł. (e-protokół z dnia 27 marca 2017 roku k. 633)

W chwili kiedy doszło do zdarzenia M. U. nie znajdował się pod wpływem alkoholu.

Dowód: akta sprawy Sądu Rejonowego w G. W. o sygnaturze II K (...)

Zmarły był jednym z trojga dzieci powódki, zmarł w wieku 29 lat. M. U. w chwili śmierci mieszkał z babcią ze strony ojca w miejscowości oddalonej od domu powódki o kilka kilometrów. Zmarły był kawalerem, pracował jako kierowca, kiedy wracał z trasy odwiedzał matkę kilka razy w tygodniu wypijając z nią tzw. kawę. M. U. miał bardzo dobre i bliskie relacje z powódką. Zmarły spędzał wraz z rodziną święta, rodzinne uroczystości, spotkania przy grillu. M. U. utrzymywał stały i regularny kontakt z matką.

Dowód: zeznania świadka E. U. (e-protokół z dnia 20 października 2015 roku k. 217), zeznania powódki (e-protokół z dnia 13 czerwca 2017 roku k. 499), odpis skrócony aktu zgonu nr (...) (k. 127), zeznania świadka J. U. z dnia 09 lipca 2015 roku (k. 193-196), zeznania świadków N. P., K. D., M. D., M. S. (1) (e-protokół z dnia 12 marca 2015 roku k. 144), zdjęcia (k. 6- 19)

M. U. z miejsca zdarzenia został przewieziony do szpitala w G., ale na skutek odniesionych obrażeń przewieziono go następnie do szpitala w P.. Od momentu wypadku do chwili śmierci zmarły nie odzyskał przytomność, zmarł w hospicjum w R. w dniu 15 sierpnia 2012 roku.

W czasie tych kilku miesięcy powódka odwiedzała syna w szpitalu codziennie lub co drugi dzień. Jej życie toczyło się w tym czasie wokół hospitalizowanego dziecka. Wówczas prowadziła własną działalność gospodarczą tj. sklep, którą to pracę zaniedbywała. Sklep był otwarty nieregularnie, zastępowali ją znajomi lub krewni.

Powódka przed śmiercią syna była radosną i pogodną osobą. Spotykała się towarzysko w gronie własnych znajomych. Powódka stara się nie myśleć o tym co zaszło, nawet nie rozmawia o tym z mężem. Unika miejsc, przedmiotów, żywności którą lubił syn. Jest obecnie nerwowa, strachliwa, ostrożna. Na zapleczu sklepu, w którym pracuje ma zdjęcie syna, wspominając go często płacze. Raz w tygodniu chodzi na cmentarz, wzbudza to w dalszym ciągu u V. U. silne emocje. Ponadto powódka nie podróżuje samochodem, boi się po wypadku syna, ma prawo jazdy i wcześniej sama jeździła np. po zaopatrzenie do sklepu. Bezpośrednio po powyższym zdarzeniu powódka rozpoczęła leczenie psychologiczne oraz psychiatryczne, jednokrotnie była hospitalizowana w Wojewódzkim Szpitalu (...) w K..

Obecnie powódka nie udziela się towarzysko, nie chodzi na imieniny, nie potrafi się cieszyć, jest drażliwa, trudno z nią nawiązać jakikolwiek kontakt.

Dowód: odpis skrócony aktu zgonu nr (...) (k. 127), zeznania świadków N. P., K. D., M. D., M. S. (1) (e-protokół z dnia 12 marca 2015 roku k. 144), zeznania świadków E. J., S. J., M. J. z dnia 12 maja 2015 roku (k. 170- 172), zeznania świadków J. U., K. J. z dnia 09 lipca 2015 roku (k. 193-196), opinia sądowo psychologiczna z dnia 20 maja 2016 roku (k. 342- 345), opinia sądowo psychiatryczna z dnia 26 listopada 2016 roku (k. 385- 401), opinia uzupełniająca biegłej

M. M. z dnia 12 stycznia 2017 roku (k. 429-432), dokumentacja medyczna (k. 20- 23, 290- 305), zeznania powódki (e-protokół z dnia 13 czerwca 2017 roku k. 499)

Powódka stała się bardziej nerwowa i kłótliwa. Dotychczas korzystała z porad psychiatry i psychologa lecz nie była zadowolona, ponieważ nie czuła wystarczającego wsparcia, a jednocześnie w trakcie wizyt nie była w stanie opisać swojego cierpienia i rozmawiać o nim. W ocenie psychologicznej **u powódki utrzymuje się zespół stresu pourazowego z dominującymi objawami depresyjnymi.**

Dowód: opinia sądowo psychologiczna z dnia 20 maja 2016 roku (k. 342- 345)

Powódka V. U. w obliczu ciężkiego wypadku komunikacyjnego syna, a następnie jego śmierci zareagowała zaburzeniami zespołu stresu pourazowego, który przeszedł w trwałą zmianę osobowości po przeżyciu sytuacji ekstremalnej. Rozwinęły się zaburzenia depresyjne- epizod depresji ciężki bez objawów psychotycznych, który uległ utrwaleniu jako stan depresji głębokiej sytuacyjnej.

Sytuacją ekstremalną był nie tylko wypadek syna, ale także okres 4 miesięcy do jego śmierci, czas jego umierania to czas, w którym rozciągała się psychotrauma, która spowodowała trwałą zmianę osobowości po przeżyciu sytuacji ekstremalnej. Powódka odczuwa poczucie pustki i bezradności, zatraciła umiejętność doznawania stanu przyjemności i zadowolenia. Występuje u niej chwiejność emocjonalna i przewlekły stan wewnętrznego napięcia. **UV. U. w obliczu tragedii rozwinął się światopogląd depresyjny z poczuciem rezygnacji, winy z zaburzeniami snu, łaknienia znacznym spadkiem wagi o obrazie klinicznym- ciężkiego epizodu depresji. Między powódką a jej synem była bardzo głęboka więź.**

Z uwagi na przewlekłość, utrwalenie występujących u powódki dolegliwości wymaga kontynuacji leczenia psychiatrycznego.

Niemniej jednak z uwagi na przewlekłość zaburzeń i długotrwałe utrzymywanie się znacznego poziomu dolegliwości rokowanie co do ustąpienia zaburzeń jest niepomyślne. Istnieją nadto wskazania do podjęcia psychoterapii nakierowanej na pomoc w dokonaniu pożegnania z synem i dokonania żałoby.

V. U. na wypadek i śmierć syna zareagowała zaburzeniami psychicznymi o charakterze dg. trwała zmiana osobowości po przeżyciu sytuacji ekstremalnej z cechami (...) i zaburzeniami depresyjnymi o nasileniu głębokim. Stan ten jest konsekwencją psychotraumy wypadku komunikacyjnego i umierania syna.

Dowód: Opinia sądowo psychiatryczna z dnia 26 listopada 2016 roku (k. 385- 401), opinia uzupełniająca z dnia 12 stycznia 2017 roku (k. 429-432), zeznania biegłej M. M. (e-protokół z dnia 06 kwietnia 2017 roku k. 480)

Powódka poniosła koszty leczenia syna oraz koszty pogrzebu w łącznej kwocie 7.080,96 zł.

Dowód: faktury (k. 24- 26), pokwitowanie wpłaty (k. 27- 29)

Przedstawiony stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie powołanych wyżej dowodów.

Sąd dał wiarę powołanym wyżej dokumentom albowiem nie były przez strony kwestionowane, jak również nie budziły wątpliwości Sądu. Podkreślić przy tym należy, że zgodnie z art. 244 § 1 kpc dokumenty urzędowe, sporządzone w przepisanej formie przez powołane do tego organy władzy publicznej i inne organy państwowe w zakresie ich działania, stanowią dowód tego, co zostało w nich urzędowo zaświadczone. Z kolei w świetle art. 245 kpc dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała, złożyła oświadczenie zawarte w dokumencie.

Zeznaniom wszystkich świadków Sąd dał wiarę w całości. Zeznania były składane spontanicznie, spójnie i logicznie, znalazły przede wszystkim potwierdzenie w sporządzonych opiniach biegłych. Zeznania świadków J. G., D. P., S. M., B. M., P. P. okazały się dla Sądu mało przydatne, albowiem Sąd okoliczności wypadku przede wszystkim ustalił na

podstawie sporządzonej w sprawie opinii biegłego z dziedziny technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych.

Sąd dał wiarę w całości zeznaniom powódki V. U.. Treść zeznań była spójna i logiczna, w czasie ich składania powódce towarzyszyły emocje smutku i cierpienia.

Opisywane przez powódkę problemy zdrowotne zostały potwierdzone zeznaniami świadków, dokumentacją medyczną zgromadzoną w aktach sprawy, jak również treścią opinii biegłych.

Wyżej wskazanym dowodom Sąd przydał walor wiarygodności, jednakże biorąc pod uwagę okoliczności i przedmiot niniejszej sprawy, Sąd oparł przede wszystkim swoje rozstrzygnięcie na treści opinii sądowo psychologicznej z dnia 20 maja 2016 roku, opinii sądowo psychiatrycznej z dnia 26 listopada 2016 roku oraz opinii uzupełniającej biegłej M. M. z dnia 12 stycznia 2017 roku, opinii biegłego z dziedziny technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych z dnia 04 grudnia 2017 roku.

Sąd opinie biegłych uznał za w pełni przydatne. Zarzuty stawiane przez pozwanego ad. 1 nie podważyły skutecznie wniosków sporządzonych opinii.

Biegła M. M. szczegółowo odniosła się w opinii uzupełniającej oraz treści zeznań do stawianych jej zarzutów. Biegła wskazała, że 4 miesiące od momentu wypadku do śmierci syna były dla powódki okresem psychotraumatycznym. Łącznie 5 miesięcy może być objęte ostrym okresem- zaburzenia dysocjacyjnego. Nadto Biegła podniosła, iż powódka po raz pierwszy na wizycie u psychiatry pojawiła się w dniu 29 listopada 2012 roku. Następnie była przerwa od listopada 2012 roku do maja 2013 roku. Powyższe nie było podyktowane zadowalającym stanem zdrowia psychicznego powódki, ale kolejnymi fazami stresu pourazowego. Biegła w sposób zrozumiały przedstawiła wnioski opinii. Ponadto podkreśliła, że psychiatra jeżeli w badaniu wykonuje testy to wyłącznie mają charakter pomocniczy. Sąd nie miał też wątpliwości co do tego, że biegła posiada kompetencje i doświadczenie potrzebne do wydania opinii w sprawie. Nadto jest profesjonalistą w swojej dziedzinie, w ocenie Sądy zarzuty stronniczości przy formułowaniu wniosków opinii przez biegłą M. M. nie zasługiwały na uwzględnienie. Wobec powyższego Sąd oddalił wniosek pozwanego ad.1 o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego psychiatry.

W ocenie Sądu opinie psychologa, psychiatry oraz biegłego z dziedziny technicznej i kryminalistycznej rekonstrukcji wypadków drogowych sporządzone zostały w sposób jasny, rzeczowy i przejrzysty. Biegli wskazali, na czym oparli dane niezbędne do wydania opinii oraz jaką posłużyli się metodologią. W sposób zrozumiały przedstawili wnioski opinii. Sąd nie miał też wątpliwości co do tego, że biegli posiadają kompetencje i doświadczenie potrzebne dla wydania opinii w sprawie.

Sąd oddalił wniosek pozwanego ad. 1 o przeprowadzenie dowodu z zeznań świadków K. N., M. S. (2), A. S., P. N., T. N., S. P., Z. K., albowiem okoliczności czy M. U. bezpośrednio przed wypadkiem spożywał alkohol. Sąd opiera się na ustaleniach Sądu Karnego dokonanych na podstawie przeprowadzonego badania. Analiza próbki krwi nie wykazała obecności alkoholu u M. U.. W ocenie sądu zeznania świadków dot. powyższych okoliczności nie mogą stanowić podstawy dokonania ustaleń w przedmiotowej sprawie.

Sąd pominął wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu medycyny sądowej, albowiem został cofnięty przez pozwanego ad. 1 pismem procesowym z dnia 10 kwietnia 2018 roku (k. 659).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w części.

Powódka w niniejszej sprawie dochodziła na podstawie zasady in solidum od pozwanych odszkodowania i zadośćuczynienia.

Zgodnie z art. 805 § 1 kc przez umowę ubezpieczenia ubezpieczyciel zobowiązuje się, w zakresie działalności swego przedsiębiorstwa, spełnić określone świadczenie w razie zajścia przewidzianego w umowie wypadku, a ubezpieczający zobowiązuje się zapłacić składkę. Nadto jak wynika z art. 822 kc przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Jeżeli strony nie umówiły się inaczej, umowa ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej obejmuje szkody, o jakich mowa w § 1, będące następstwem przewidzianego w umowie zdarzenia, które miało miejsce w okresie ubezpieczenia. Strony mogą postanowić, że umowa będzie obejmować szkody powstałe, ujawnione lub zgłoszone w okresie ubezpieczenia. Uprawniony do odszkodowania w związku ze zdarzeniem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej może dochodzić roszczenia bezpośrednio od ubezpieczyciela. Ubezpieczyciel nie może przeciwko uprawnionemu do odszkodowania podnieść zarzutu naruszenia obowiązków wynikających z umowy lub ogólnych warunków ubezpieczenia przez ubezpieczającego lub ubezpieczonego, jeżeli nastąpiło ono po zajściu wypadku.

Zgodnie z treścią art. 446 § 1 kc jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł, a nadto zgodnie z treścią § 4 Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przepis art. 446 § 4 kc daje podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia z powodu krzywdy polegającej na cierpieniach psychicznych wywołanych śmiercią osoby najbliższej. Na rozmiar krzywdy, o której mowa w tym przepisie, mają wpływ przede wszystkim: wstrząs psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 02 lutego 2018 roku, I ACa 786/17).

Odpowiedzialność sprawcy wypadku komunikacyjnego normuje przepis art. 436 § 1 w zw. z art. 435 § 1 kc zgodnie, z którym posiadacz mechanicznego środka komunikacji poruszanego za pomocą sił przyrody ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub na mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch owego środka komunikacji, chyba, że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności. Wskazana odpowiedzialność jest więc oparta na zasadzie ryzyka, a jej granice wyznaczają siła wyższa lub wyłączne zawinięcie poszkodowanego lub osoby trzeciej. Zasadniczą konsekwencją powyższej konstrukcji jest to, że nawet przy braku przesłanek warunkujących odpowiedzialność karną posiadacza pojazdu w grę wchodzi odpowiedzialność cywilnoprawna. Odpowiedzialność sprawcy, a co za tym idzie determinowana nią odpowiedzialność zakładu ubezpieczeń, wyłączona jest natomiast w trzech opisanych wyżej wypadkach tj. gdy zostanie wykazane, że do zdarzenia doszło z powodu siły wyższej, wyłącznej winy poszkodowanego lub osoby trzeciej.

Wedle natomiast art. 362 kc jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron.

Powódkę ze zmarłym synem łączyła bliska więź. Mieli częsty kontakt, widywali się w ciągu tygodnia nadto spędzali wspólnie święta i inne uroczystości rodzinne.

Okres 4 miesięcy od wypadku do śmierci syna był dla powódki okresem psychotraumatycznym. Mimo ekstremalnych doświadczeń powódka starała się normalnie funkcjonować, początkowo nie chciała pogodzić się z tym co zaszło, wypierała rzeczywistość. Z czasem stan zdrowia psychicznego powódki pogorszył się na tyle, że w listopadzie 2012 roku po raz pierwszy pojawiła się na wizycie u psychiatry. Przez kolejne miesiące powódka nie kontynuowała leczenia w poradni zdrowia psychicznego, mogło to być spowodowane przechodzeniem przez kolejne fazy stresu pourazowego. W stanie depresji powódka nie myślała o sobie. Chorzy na depresję mają tendencję aby tkwić w chorobie, w przeciwnym razie myślą, że będzie to świadczyło o bezduszości oraz że chory nie kochał osoby którą stracił. Depresja u powódki

mogła się pogłębić i wówczas zrezygnowała na 5 miesięcy z leczenia. Ostatecznie we wrześniu 2013 roku trafiła na leczenie szpitalne. Obecnie powódka cały czas pozostaje pod opieką lekarza psychiatry oraz zażywa leki.

Sąd podziela wnioski opinii biegłej M. M., która wskazała, że powódka wymaga leczenia psychiatrycznego, podjęcia terapii, psychoterapii nakierowanej na pomoc w dokonaniu pożegnania z synem. Występują u powódki przewlekłe objawy depresji, które uległy utrwaleniu. Powódka wycofała się z życia społecznego, nie podejmuje kontaktów towarzyskich, odczuwa wewnętrzną pustkę, poczucie beznadziei i egzystencjalnej rezygnacji. Objawy te nadały inny nieprawidłowy obraz osobowości.

Powódka mimo upływu kilku lat nie przepracowała okresu żałoby, z uwagi na stratę syna wymaga ogromnego wsparcia ze strony rodziny jak i również specjalistów. Zaraz po zdarzeniu powódce towarzyszyły uczucia wyparcia. Sąd podziela wnioski opinii biegłych, którzy stwierdzili, iż w związku ze śmiercią syna powódka doznała zaburzeń psychicznych, które mają charakter trwały wobec czego wymaga dalszego leczenia. Zwłaszcza zgromadzona w aktach sprawy dokumentacja medyczna dowodzi o trudnościach doświadczanych przez powódkę po śmierci syna i przeprowadzonym w związku z tą okolicznością leczeniem.

Powódka bardzo przeżyła śmierć M. U., do tej pory nie może pogodzić się z jego stratą. Obecnie odwiedzanie jego grobu, wspomnienie w dalszym ciągu budzi spore emocje. Mimo upływu kilku lat od śmierci syna powódka nie zakończyła etapu żałoby, M. U. nadal pozostaje w pamięci matki.

Mając na uwadze powyższe w oparciu dokonane ustalenia Sąd doszedł do przekonania, iż powódce przysługuje roszczenie z art. 446 §4 kc jako rekompensujące utratę członka rodziny tj. syna M. U..

Sąd uznał, że adekwatnym zadośćuczynieniem dla powódki byłaby kwota dochodzona pozwem. Niemniej jednak syn powódki prowadził motocykl bez kasku oraz przekroczył dozwoloną prędkość, przez co w połowie przyczynił się do spowodowania wypadku, w którym doznał obrażeń, na skutek których poniósł śmierć. Powyższe w sposób bezsporny wykazane zostało za pomocą niekwestionowanej przez strony opinii biegłego sądowego R. Ł..

Na podstawie art. 362 kc uwzględniając przyczynienie się M. U. Sąd zasądził na rzecz powódki V. U. kwotę 51.040,48 zł tj. 47.500 zł tytułem zadośćuczynienia oraz kwotę 3.540,48 zł tytułem odszkodowania. Tak ustalona wysokość zadośćuczynienia uwzględnia wszystkie okoliczności niniejszej sprawy i jest odpowiednia do krzywdy i cierpień powódki.

Sąd zasądził odszkodowanie mimo argumentacji przytaczanej przez pozwanego ad. 1, jako że poniesione koszty dotyczyły osoby M. U., ale faktycznie nie zostały przez niego poniesione. Treść art. 446 § 1 kc jasno stanowi, że jeżeli wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia nastąpiła śmierć poszkodowanego, zobowiązany do naprawienia szkody powinien zwrócić koszty leczenia i pogrzebu temu, kto je poniósł. Oczywistym w ocenie Sądu jest, iż mimo że faktury za leczenie zostały wystawione na nazwisko M. U. nie mogły zostać przez niego zapłacone z powodu stanu w jakim był po wypadku.

O odsetkach ustawowych od zasądzonej należności głównej Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 kc, zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była z góry oznaczona, należą się odsetki ustawowe. Roszczenie o odszkodowanie jest roszczeniem bezterminowym, a zatem staje się ono wymagalne, z uwagi na brzmienie przepisu art. 455 kc po wezwaniu dłużnika do zapłaty.

O żądaniu powódki pozwani dowiedzieli się dopiero po doręczeniu pozwu wraz z załącznikami, korespondencja została doręczona obu pozwanym w dniu 25 września 2014 roku. Obiektywnie należy stwierdzić, że treść dopiero pozwu pozwoliła pozwanym na ustosunkowanie się do żądania tak co do zasady, jak i wysokości, zatem roszczenie powódki stało się wymagalne z dniem 26 września 2014 roku.

Mając na uwadze powyższe Sąd zasądził od pozwanych ad. 1 i ad. 2 na rzecz powódki V. U. kwotę 51.040,48 zł tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania z odsetkami ustawowymi od dnia 26 września 2014 roku do dnia zapłaty z tym zastrzeżeniem, że spełnienie świadczenia przez jednego z pozwanych zwalnia drugiego pozwanego.

Sąd oddalił powództwo w pozostałym zakresie albowiem żądanie powódki, w oparciu o dokonane ustalenia faktyczne uznał za wygórowane.

O kosztach sądowych Sąd orzekł na podstawie art. 100 kpc obciążając nimi powódkę i pozwanych po połowie, biorąc pod uwagę wynik procesu tj. uwzględnienie powództwa w 50%. Na podstawie art. 108 §1 kpc Sąd pozostawił szczegółowe rozliczenie kosztów referendarzowi sądowemu, o czym orzekł jak w punkcie 3 sentencji wyroku. Sąd koszty pozasądowe wzajemnie między stronami zniósł, o czym orzekł jak w (...) 4 sentencji wyroku.

SSO Hanna Ratajczak